

Protokół Nr 30/09
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 27 października 2009 roku

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w godzinach 12.35-13.50 w sali nr 36 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski.

W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko, Zastępca Przewodniczącego Komisji-Leszek M.Karbowski, członkowie Komisji – Nadzieja Załuska, Ignacy Grzybowski i Eugeniusz Simoniuk (lista obecności w załączeniu do protokołu).

Nieobecna: Ałła Sosna-Pawluczuk – członek Komisji.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył obrady Komisji, powitał wszystkich zebranych i zapoznał z porządkiem obrad.

Do zaproponowanego porządku obrad uwag nie wniesiono.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi Pana Andrzeja Prochoruka na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.
2. Sprawy różne.

Do pkt. 1

Przewodniczący Komisji-A.Roszczenko poinformował, że pismem z dnia 19 października 2009 r. Przewodniczący Rady Miasta skierował do Komisji Rewizyjnej skargę, którą otrzymał z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, ponieważ skarga została skierowana do wojewody podlaskiego. Skargę napisał Pan Andrzej Prochoruk zamieszkały w Bielsku Podlaskim. Skarga ta w części dotyczy działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i została przekazana celem rozpatrzenia. Członkowie Komisji otrzymali kserokopię tej skargi i mieli możliwość zapoznania się z nią. Dodał, że część skargi Pana Prochoruka była już rozpatrywana i ona mniej więcej dotyczy tych samych spraw oraz problemów. Poprzednio składał wniosek o wykluczenie go z rozpatrywania tej skargi i obecnie też zgłasza wniosek o wyłączenia go z rozpatrywania punktu dotyczącego skargi skierowanej przez Pana Andrzeja Prochoruka. Podał wniosek pod głosowanie.

W wyniku głosowania (5-za) wniosek został przyjęty przez Komisję.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 obecnych na posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-A.Roszczenko poinformował, że został przedłożony Protokół Nr 29/09 z posiedzenia Komisji w dniu 17 sierpnia 2009 r.

Zebrani nie zgłosili uwag do treści protokołu. **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr 29/09.

W wyniku głosowania (5-za) Komisja przyjęła Protokół Nr 29/09.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 obecnych na posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-A.Roszczenko przekazał prowadzenie dalszej części obrad Zastępcy Przewodniczącemu Komisji - Leszkowi Karbowskiemu. Poinformował, że Skarbnik Miasta może przyjść na

posiedzenie i udzielić ewentualnych wyjaśnień w rozpatrywanej sprawie. Ogłosił 5 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko opuścił obrady Komisji. Na posiedzenie przybył Skarbnik Miasta - Janusz Panasiuk.

Z-ca Przewodn. Komisji-L.Karbowski stwierdził, że są tu dwie sprawy. Jedna, która została już wcześniej rozpatrzona i w związku z tym prosi o dokumenty z poprzednich posiedzeń Komisji oraz udzielone odpowiedzi, aby uniknąć zarzutu, że coś niejasnego odpowiada się, bo w tej skardze jest zapis – „Proszę Pana Wojewodę o poradę jak odzyskać wszystkie pieniądze zagrabione przez oszustów z Bielska Podlaskiego, płacone jako haracz za lata 1995-2003, za lata 2004-2008 już przysłali pismo o podanie numerów kont bankowych bez szczegółowego rozliczenia za te lata”. Jest też w tej skardze poruszona druga, nowa sprawa. Zwrócił uwagę, że zostały zweryfikowane podatki za lata 2004-2008, dokonano ich przeliczenia, natomiast lata poprzednie uległo to przedawnieniu.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że zapewne Komisja przypomina sobie tę sytuację od momentu wniesienia skargi, czy podania, do czasu kiedy Burmistrz informował, że w części wznowił postępowanie za lata 2004-2008, natomiast za wcześniejszy okres odmówił wszczęcia postępowania. To wszystko zakończyło się prawomocnymi decyzjami bądź postanowieniami wydanymi na forum organu podatkowego Burmistrza Miasta. Urząd uznał inny, korzystniejszy wymiar podatku za lata 2004-2008 w stosunku do każdej z 3 działek. Te wydane tutaj decyzje, skarżący występujący w imieniu własnym bądź w imieniu osób upoważnionych zaskarżył do Samorządowego Kolegium Odwoławczego na początku sierpnia. SKO, otrzymało od nas całość akt sprawy i korespondencji z Panem Prochorukiem. Ostatecznie Kolegium decyzjami z dnia 17 września 2009 r. postanowiło w 6 odrębnych dokumentach, bowiem mamy do czynienia z 3 działkami i w odniesieniu do każdej działki była decyzja o utrzymaniu w mocy decyzji Burmistrza, czyli uznaniu tego nowego wymiaru i w każdej formule tej decyzji jest stwierdzenie, że decyzja jest ostateczna, bo to jest organ odwoławczy. Na decyzję służy stronie skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku za pośrednictwem SKO w Białymstoku w terminie 30 dni od daty otrzymania. Skarżący otrzymał 3 decyzje utrzymujące w mocy i również 3 decyzje utrzymujące w mocy odmowę zwrotu za okres wcześniejszy. Ordynacja podatkowa w art. 70 mówi, że zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem 5 lat licząc od końca roku, w którym upłynął termin płatności. Takie jest prawo i to jest głównym argumentem w tym momencie, że 5 lat można tutaj uznać i skoro można to od razu, kiedy wpłynęły dokumenty potwierdzające, iż w odniesieniu do tych 3 nieruchomości mają do czynienia z rolnikami, w odniesieniu do każdej z tych działek dokonano przeliczenia za okres 5 lat. Każda z decyzji jest to bardzo obszerny dokument, zawierający wyliczenie, pouczenie. Otrzymał to obywatel i teraz skoro każda decyzja do tych 3 pozycji jest ostateczną, pozwoliło to nawiązać kontakt z obywatelem jak płacić, a ponieważ nie ma on rachunku to poszły przekazy pocztowe. Jest bardzo wiele dokumentów zgromadzonych w temacie, nie mówiąc już ilu angażowało się w Urzędzie i w SKO. Finał jest taki, że za jedną działkę za okres 5 lat zwrócono 70,50 zł., za drugą 72,90 zł. i za trzecią 71,20 zł. a mimo tego nadal to wszystko jest rozpatrywane. Nie wie o co w tym wszystkim chodzi, bo w tej chwili niezależnie od tego, że Burmistrz uznał ten okres 2004-2008 po myśli podatnika, to mimo tego on to skarży. Burmistrz nie uznał okresu do 2004 roku, ponieważ nie ma takiej możliwości prawnej, bo to się przedawniło i nic nie można w tym momencie zrobić. Gdyby prawo dopuszczało taką możliwość to sądzi, iż Burmistrz poszedłby do tego. Dodał, że może odnieść się do kwestii podatkowej i poinformowania jaki jest dzisiejszy stan rzeczy. Nie może powiedzieć do końca, czy Pan Prochoruk, czy osoby z jego upoważnienia złożyły skargę, czy nie, bo nie ma takiej wiedzy. Posiada wiedzę, że ten temat poszedł do Urzędu Wojewódzkiego, do Wojewody i tą drogą jest to podnoszone. Stwierdził, że nie będzie wypowiadał się w sprawach dotyczących toalet, czy niegospodarności. Burmistrz wydał dyspozycje, że w tych kwestiach będą wypowiadali się inni. Dodał, że decyzje SKO, Urząd otrzymał 21 września 2009 r. i w tym terminie musiał to otrzymać podatnik, bo zawsze odbywa się to równolegle. Gdyby podatnik nawet mówił, że są nadgorliwi, to mając decyzję ostateczną był już obowiązek tę nadpłatę jemu przesłać. Co innego, gdyby była to decyzja jeszcze nieostateczna, ale tu pada stwierdzenie, że jest ona ostateczna. Oczywiście sąd może ją wzruszyć, ale to już sprawa sądu i przede wszystkim muszą być spełnione wymogi formalno-prawne w tej materii, że może być wszczęte postępowanie i wtedy coś może się wydarzyć.

Członek Komisji-N.Załużka zwróciła uwagę, że w skardze skarżący ma pewne zastrzeżenia do pracy Komisji Rewizyjnej. Poinformowała, że Komisja Rewizyjna badając poprzednio skargę w uzasadnieniu do uchwały dot. rozpatrzenia skargi Pana Prochoruka na działania Burmistrza w sprawie niewłaściwego naliczenia podatku od nieruchomości napisała, iż w oparciu o informacje przedłożone przez Skarbnika Miasta, który w tej sprawie udzielił szeregu wyjaśnień i przyznał, że Pan Prochoruk w ustawowym terminie nie otrzymał odpowiedzi na pismo z dnia 3 lutego 2009 r. i w tym zakresie Komisja uznała skargę za zasadną. W dalszej części uzasadnienia odnoszącego się do wymiaru podatku zapisano, iż „Pan Skarbnik Miasta wyjaśnił, iż naliczenie podatku rolnego odbywa się w oparciu o przedstawione dokumenty potwierdzające, że podatnik jest rolnikiem i posiada gospodarstwo rolne, takich dokumentów skarżący w omawianym okresie nie przedstawił w związku z czym naliczony był podatek jak dla osób nie będących rolnikami co się wiązało z wyższą stawką podatkową”. Kierując się wyjaśnieniami, Komisja w swoim uzasadnieniu podała, że skarga w części dotyczącej naliczenia podatku rolnego jest niezasadna z uwagi na to, że skarżący nie przedstawił żadnego dokumentu stwierdzającego posiadanie gospodarstwa rolnego, w podanym okresie nie kwestionował wystawianych decyzji wymiarowych podatku, dzięki czemu stawały się decyzjami ostatecznymi i nie do wszystkich działek skarżący miał tytuł prawny, jednocześnie nie posiadał pełnomocnictwa postępowania w sprawie. Jednocześnie Komisja Rewizyjna przyjęła do wiadomości iż Urząd podjął szereg czynności zmierzających do sprostowania naliczenia podatku zgodnie z obowiązującymi przepisami. Poprzednio, jak widać z uzasadnienia, Komisja skargę uznała za niezasadną. Z wyjaśnień Skarbnika dzisiaj wynika, że nastąpiło sprostowanie przynajmniej w naliczaniu podatku za okres 2004-2008, a więc widać tę nieścisłość, co jak gdyby może dać powód do wątpliwości co do rzetelności pracy Komisji. Pan Skarbnik wspominał o informacji udzielonej Kolegium Odwoławczemu, czy wojewodzie dotyczącej tej skargi, wobec tego, czy może zapoznać się z tym dokumentem.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że jeśli chodzi o nieścisłość to tu powinna być pełniejsza wiedza w tej materii. Były decyzje wymiarowe za lata 2004-2008, były one ostateczne. Nastąpiło wzruszenie tych decyzji po otrzymaniu w 2009 roku informacji o tym, że ci podatnicy są rolnikami i to był materiał pozyskany, czyli otrzymano nową wiedzę w materii. W tym okresie takiej wiedzy urzędowej nie było. Każdego roku podatnik otrzymuje decyzje i jeśli w 2004 roku otrzymał decyzję i od niej się nie odwołał to tylko pozostało płacić, również i w roku 2005, 2006, 2007 i 2008 otrzymał to i pozostało płacić. Tu doszło do takiej sytuacji, że w 2009 roku podatnik mówi, że jest rolnikiem. Skoro jest rolnikiem to powinien to wykazać. Wystąpiliśmy do właściwych organów, ta wiedza została nabyta i z niej wynikało kto jest rolnikiem oraz za jaki okres i to pozwoliło wzruszyć decyzje, ale tylko za okres 5 lat na bazie informacji w postępowaniu, które tutaj trwało w 2009 roku. Gdyby to się pojawiło w 2008, to by mówiono o okresie o rok wcześniejszym, ale przecież nikt nie bronił podatnikowi czegoś takiego przedłożyć Burmistrzowi wcześniej. Można podnosić to, iż było to mówione, ale to są tylko słowa przeciwko faktom. Obywatel otrzymuje decyzję, w której jest wzmianka, że służy możliwość odwołania do SKO za pośrednictwem Burmistrza, to wobec tego nie można mówić, że był on nieświadomy tego. W decyzji jest zapis, iż wpłaty zobowiązania podatkowego należy dokonać na konto banku, podany jest numer rachunku, że wpłaty można dokonać w kasie Urzędu, że od powyższej decyzji służy prawo odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku za pośrednictwem Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Decyzja ma część, na której jest podany symbol, kod itd. i tę część podpisuje podatnik, i wówczas w systemie jest, że podatnik już decyzję otrzymał i jeśli od niej się nie odwołał to ma płacić a jeśli się odwołał to jest ta procedura, co miała tutaj miejsce. Jeszcze raz chce zaakcentować, że gdyby pojawiły się konkretne, potwierdzone dokumenty i niech podatnik pokaże, że złożył w Urzędzie konkretny dokument natomiast teraz pojawiły się nowe dokumenty pokazujące nowe okoliczności w tym temacie i doszło do wzruszenia ostatecznej decyzji, ustalenia nowego wymiaru i zwrotu pieniędzy. Artykuł 70 Ordynacji mówi o okresie 5 lat i potem zobowiązanie podatkowe się przedawnia. Takie jest prawo w Polsce i ono wszystkich obowiązuje.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że chce zwrócić uwagę tylko na jedną sprawę, że dobrze się stało, iż Urząd Miasta zmienił decyzje a przecież mógł tego nie zrobić, bowiem w terminie podatnik nie złożył dokumentu. Tylko od terminu okazania Urząd miał prawo zmienić decyzje o wymiarze podatkowym. Ta sprawa była już rozpatrywana, była też skierowana do SKO i Kolegium uznało za zasadne działanie miasta i tę sprawę należałoby zakończyć i do tego nie wracać. Uważa, że Komisja powinna utrzymać w mocy swoje poprzednie stanowisko i tylko odnieść się do pozostałych spraw poruszonych w przedłożonej skardze, czyli sprawy dotyczącej urzędniczki oraz zarzutów dotyczących niegospodarności Burmistrza.

Członek Komisji-N.Załużka poinformowała, że nie zgodzi się z tym stwierdzeniem, że Komisja utrzymuje w mocy swoje postanowienie z rozpatrzenia poprzedniej skargi, ponieważ nie zgodził się z tym również Urząd i dlatego na to chce zwrócić uwagę. Urząd zweryfikował i naliczył zwrot, po części zmienił wymiar podatku, wobec tego nie można tutaj powiedzieć, że Komisja swoją poprzednią decyzję w całości utrzymuje w mocy, bowiem w ten sposób zaprzeczają sami sobie. Skoro skarga jest niezasadna w całości a teraz dochodzi do zmiany wymiaru więc stwierdzenie Komisji, że jest niezasadna jakby mija się z prawdą.

Członek komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że jest tu jedna zasadnicza sprawa, od kiedy to nastąpiło. Było to od momentu przedstawienia przez podatnika dokumentu, że jest on rolnikiem.

Członek Komisji-N.Załużka stwierdziła, że zmierza do tego, iż Komisja powinna niejako dokonać weryfikacji wydanej poprzednio decyzji, uzasadnienia swojego stanowiska i np. przyjąć, że w związku z dostarczonymi dokumentami dotyczącymi sprawy, skarga w tej części została uznana za zasadną po wszczęciu postępowania podatkowego na podstawie posiadanych dokumentów.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że to jest dzisiaj wiadome a wtedy nie było.

Członek Komisji-N.Załużka zwróciła uwagę, że mija czas, jest ta sama sprawa a różne są opinie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że tu używa się sformułowania – skarga, natomiast nie należałoby całości traktować jako skargi. Skarga dotyczyła nie podjęcia w terminie tematu i to stanowi część tego tematu zaś druga sprawa nie była skargą, lecz wnioskiem i jest to traktowane przez Urząd jako wniosek o stwierdzenie nadpłaty, o dokonanie wymiaru. Burmistrz uznał to jako wniosek o nowy wymiar, o stwierdzenie nadpłaty za okres 5 lat.

Członek Komisji-N.Załużka stwierdziła, że nie kwestionuje zmiany wymiaru podatkowego tylko chodzi o to, żeby były kompatybilne dwie sprawy. Zostało przyjęte stanowisko jako bezzasadność skargi a w tej chwili nastąpiła zmiana podatku z uzasadnieniem, że dostarczone zostały wymagane dokumenty.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że to Urząd pozyskał i tu mają do czynienia z normalną procedurą podatkową w odpowiedzi na wniosek, bo nie wszczyna się postępowania na skargę.

Członek Komisji-N.Załużka zwróciła uwagę, że mają tu skargę a nie wniosek.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski poinformował, że jest to sformułowane jako skarga. Jest to formalnie określone jako skarga i Wojewoda odsyła tę skargę do rozpatrzenia, załatwienia w części zawierającej zarzuty wobec Burmistrza Miasta. Poprzednio było to pismo a nie skarga. Uważa, że muszą tu wyjaśnić jeszcze jedną rzecz, odnośnie tego co powiedziała Pani Załużka. Wiedza Komisji na ten moment, kiedy podejmowano decyzję o takim sformułowaniu uzasadnienia wniosku była taka, że podatnik nie dostarczył dokumentów wyjaśniających jego sytuację prawną i opinia Komisji tu jest zgodna z rzeczywistością.

Członek Komisji-N.Załużka stwierdziła, że w pełni z tym się zgadza i żeby nie było rozbieżności – zasadna na ten czas. Chodzi o to, żeby nie było dwóch różnych opinii w tej samej sprawie a więc nawiązując do tego należałoby stwierdzić, że za dany okres uznano w związku z dostarczeniem dokumentacji.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski stwierdził, że z tym się nie zgadza, bowiem Komisja w tym czasie, kiedy rozpatrywała tę sprawę miała taką wiedzę, podjęła określoną decyzję i zakończyli to wówczas stwierdzeniem, że „jednocześnie Komisja przyjęła do wiadomości, iż Urząd podjął szereg czynności zmierzających do sprostowania naliczenia podatku”. Komisja zakończyła tę sprawę natomiast podatnik przedstawił dokumenty wyjaśniające, że jednak miał on prawo do innego podatku.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że to nie ten Pan przedstawił dokumenty, lecz Starostwo Powiatowe.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski stwierdził, że Urząd sam o to się postarał, czyli Urząd pozyskał dodatkową informację, czego nie musiał wcale robić i to też trzeba brać pod uwagę.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że Urząd pełni służebną rolę i dobrze, że tutaj pomógł.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski stwierdził, że jest to pozytywne działanie. Urząd pozyskał informację i zgodnie z nią zweryfikował decyzję podatkową w takim okresie na jaki prawo pozwala, czyli ostatnich 4 lat. W związku z tym, że podatnik jest rolnikiem i część działek jest rolniczych, to stwierdzono nadwyżkę i została zwrócona nadpłata. Podkreśli, że nie zgadza się z tym, iż jako Komisja podjęli złe działanie, bowiem załatwili sprawę na ile pozwalała wiedza i na bazie tamtych informacji uznali w części skargę za niezasadną, ponieważ w myśl prawa podatnik nie miał prawa do innych sposobów naliczania podatku.

Członek Komisji-N.Załużka stwierdziła, że do tego zmierza, iż tu jako Komisja stwierdzili niezasadność skargi na podstawie tych wyjaśnień, ale stanowisko na dzisiaj jest inne. Na tamten czas i w tym zakresie skarga była niezasadna a po przedstawieniu dokumentów, po analizie skarga była jak gdyby zasadna, za ten podany okres.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił się z pytaniem, co było zasadne.

Członek Komisji-N.Załużka stwierdziła, że może nie tyle zasadne, lecz na podstawie posiadanych dokumentów za ten okres uznano, zweryfikowano wysokość.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski zwrócił uwagę, że skarga dalej była niezasadna zgodnie z wiedzą na ten okres, kiedy była rozpatrywana, więc nie można na siebie przyjąć tego, że jako Komisja źle rozpatrzyli i nie można twierdzić, że Komisja się pomyliła.

Członek Komisji-N.Załużka stwierdziła, że wręcz przeciwnie, gdyż Komisja dobrze rozpatrzyła a weryfikacja podtrzymuje tę opinię.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski uważa, że to trzeba sformułować w nieco inny sposób. Na pewno podtrzyma takie stanowisko, że skarga była niezasadna a ponadto po rozpatrzeniu przez Komisję Rewizyjną skargi petenta, Urząd uzyskując dodatkową informację, zweryfikował swoje stanowisko w zakresie decyzji podatkowych uwzględniając to, że w tym okresie należał się inny sposób naliczania podatku. Wynika to z tego, że Urząd uzyskał tę informację ale podatnik dalej nie przedstawił dokumentów. Urząd chcąc być otwartym dla petenta, uzyskał tę informację sam. W taki sposób można byłoby sformułować stanowisko Komisji w tej kwestii.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że w stanowisku zapisałby, iż skarga była zupełnie niezasadna w tym czasie, ponieważ podatnik powinien te dokumenty przedstawić a on nie dopełnił tego obowiązku i nie dał tych dokumentów. Dzięki temu, że Urząd wykonał rolę służebną i pomógł petentowi, znalazł te dokumenty i okazało się, że nastąpiła zmiana. Nastąpiło to dzięki temu, że Urząd pomógł, ale nie dzięki podatnikowi, ponieważ on niezasadnie występował i sam na siebie powinien skarżyć. W danym czasie było to niezasadne i Komisja słusznie zakończyła sprawę i napisała, że przyjęła do wiadomości, iż Urząd Miasta podjął szereg czynności zmierzających do sprostowania. Teraz jest już wiadomo dużo więcej, nastąpiło sprostowanie naliczania, zwrócono środki więc o co jeszcze temu Panu dalej chodzi.

Członek Komisji-N.Załużka zwróciła uwagę, że chce on za ten okres, za który zgodnie z prawem się nie należy.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że przecież po 5 latach to się nie należy.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że jako Komisja zrobili to, co do nich należało, uznali skargę w części za niezasadną, natomiast potem Urząd zwrócił się do Starostwa i dostał potwierdzenie, że podatnik jest rolnikiem. W związku z tym Urząd dokonał weryfikacji oraz zwrócił nadpłacone środki. Uważa, że tutaj nie mają już do czego się odnosić. Powinni podtrzymać swoje stanowisko i jeszcze dodać, że jest to zgodnie z decyzją SKO. Zwrócił uwagę, że w skardze jest jeszcze zapis odnośnie pracownicy a czy została ona ukarana.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski stwierdził, że nie jest to już temat Komisji Rewizyjnej.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że przecież w tej skardze ten Pan pisze, iż - „nie zbadano dokładnie przyczyny tej zbrodni finansowej popełnionej 15 lat temu przez pracownicę Urzędu Miasta Bielsk Podlaski”. Ponadto w dalszej treści jest poruszona sprawa krawężników i chodników. Uważa, że trzeba odpisać, żeby ten Pan przyszedł i zobaczył, że te krawężniki oraz chodniki leżą i są one sprzedawane.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski poinformował, że poproszą na posiedzenie osobę, która zajmuje się tymi sprawami i to wyjaśni.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem - czy ten Pan przyznał, iż nie dostarczył do Urzędu tych dokumentów.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski poinformował, że Komisja w swoim stanowisku poprzednio zapisała, iż skarga w części pierwszej dot. nieterminowości udzielenia odpowiedzi jest zasadna, natomiast w części drugiej dot. wysokości naliczania podatku jest niezasadna z uwagi na to, że skarżący nie przedstawił żadnego dokumentu stwierdzającego posiadanie gospodarstwa rolnego. Ten Pan w skardze stwierdzał, że ma gospodarstwo rolne i skąd było wiadome, że jest on rolnikiem.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że powinien on przełożyć zaświadczenie z właściwego Urzędu. Nie przedstawił on dokumentu a zrobił to Urząd występując do Starostwa i ono podało tę informację.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski poinformował, że Komisja w momencie rozpatrywania skargi nie wiedziała o tym.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że w dniu 27 kwietnia, Burmistrz w piśmie poinformował Komisję, że Urząd nie posiada dokumentów potwierdzających fakt posiadania przez podatników gospodarstwa rolnego, bo nie posiadał ich wtedy. Urząd podjął czynności, wydał postanowienie i w dniu 14 kwietnia wystąpił do Starostwa Powiatowego o informację dotyczącą posiadania przez nich gospodarstwa rolnego.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski zwrócił uwagę, że chodzi o to, skąd wynika sprawa gospodarstwa rolnego. Ten Pan w swoim piśmie napisał, że jest on rolnikiem a naliczano mu podatek jak nie rolnikowi.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że musi to być potwierdzone dokumentem złożonym przez podatnika, albo jest tu reakcja Urzędu i wystąpienie do właściwego organu. Tutaj Urząd otrzymał informację ze Starostwa, że podatnik jest rolnikiem, datowaną 29 kwietnia.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że może nie jest to wina obywatela, lecz np. w sytuacji zmian, czy starosta nie miał obowiązku o tym powiadomić.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że jest to obowiązkiem podatnika złożyć stosowne zaświadczenie, ewentualnie decyzję wymiarową.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że to podatnik musiał przedłożyć a jeśli tego nie przedstawi to płaci podatek normalny, jak nie rolnik.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że takowego dokumentu nie było.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że okazuje się, iż to było w Starostwie. Uważa, że informacje o takich zmianach Starostwo powinno tu przesyłać.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że nie. Gdyby osoba przyszła do Urzędu i powiedziała, że jest rolnikiem to obowiązkiem urzędnika jest powiedzieć, aby dostarczyła dokumenty,

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że tak to jest robione. Zwrócił uwagę, że w całej tej procedurze organ, w którym zasiadają prawnicy, praktycy podatku uznali, że w postępowaniu Urzędu nie ma wad i nie było żadnego wytyku, że coś jest niezgodne i utrzymali stanowisko w mocy.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że jeśli Starostwo nie miało prawa powiadamiać to sprawa jest ewidentna.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski poinformował, że jeszcze raz szczegółowo przeanalizuje całą tę sprawę od początku. Jako Komisja powołują się na to, że podatnik nie dostarczył dokumentów więc musi sprawdzić skąd było to wiadome. Patrząc na daty pism to wniosek Komisji jest z 29 kwietnia jak również i pismo Starostwa, czyli Komisja musiała wcześniej sformułować swoją opinię. Urząd jak posiadał wiedzę, że podatnik jest rolnikiem, wykorzystał to w dalszych czynnościach. Chodzi o to, żeby spojrzeć na to pod kątem stanowiska Komisji, które było wcześniej przyjęte.

Członek Komisji-N.Załużska stwierdziła, że cały czas zwraca na to uwagę, żeby nie było rozbieżności w opiniach Komisji, poprzednio i teraz.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski uważa, że jako Komisja nie popełnili błędu, bowiem rozpatrzyli to zgodnie z posiadaną wiedzą na ten temat.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że nie zgadza się z wypowiedzią Pani Załużskiej, iż „w pewnym sensie niezasadne było”.

Członek Komisji-N.Załużska zwróciła uwagę, że użyła sformułowania, iż niezasadne tylko na ten czas. Wyszłyby tu sprzeczne dwa stanowiska i chodzi o to, żeby z uwzględnieniem tego okresu, sami sobie nie zaprzeczali.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski uważa, że nie można użyć tu słowa – niezasadne, ponieważ wiedzę jaką podjęli formalnie, była to wiedza z późniejszą datą niż rozpatrywanie skargi przez Komisję.

Członek Komisji-I.Grzybowski zaproponował, aby Z-ca Przewodniczącego Komisji sformułował stanowisko Komisji w omawianej sprawie i na następnym posiedzeniu zostanie to rozpatrzone.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę na fakt, że było postępowanie przed SKO, podatnik był o tym poinformowany i miał on prawo każdy dokument przedłożyć, udowodnić, wykazać, że coś było nie tak.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski stwierdził, że tak zrobiłby urzędnik, wykorzystałby wszelkie możliwości prawne, natomiast ten Pan jest nie urzędnikiem i działa on tak, na ile jego wiedza i możliwości pozwalają. Zwrócił się z pytaniem, czy członkowie Komisji zgadzają się z propozycją, aby dokonał analizy wszystkich pism, skarg oraz odpowiedzi, uwzględniając również pisma z SKO i sformułował na ten temat stanowisko. Dodał, że trzeba dokładnie zapoznać się ze wszystkimi pismami i dać odpowiedź, żeby nie było ponownie powrotu do tej sprawy. Trzeba to definitywnie wyjaśnić i wyraźnie uzasadnić.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że na pewno nie będzie to jeszcze koniec tej sprawy więc trzeba dać odpowiedź dysponując wiedzą dzisiejszą i nie wybiegać do przodu, bo mogą jeszcze wejść nowe elementy.

Członek Komisji-N.Załużska zwróciła uwagę, że skarżący w swoim piśmie podnosi brak szczegółowego rozliczenia za poszczególne lata.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że SKO w obszernej decyzji wszystko to pokazało, jak liczy się i za jaki okres, są tam zawarte wszystkie wyliczenia.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski poinformował, że będzie musiał to uwzględnić, żeby nie było już argumentów zaczepnych, że gdzieś jest jakaś luka. Trzeba odbić ten zarzut, że nie podano szczegółowego rozliczenia za lata 2004-2008, skoro zostało to rozliczone. Być może ten Pan dostał odpowiedź ogólnikową.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że przecież otrzymał on ten dokument.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że musiał on otrzymać decyzję SKO.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski zwrócił się z pytaniem, czy członkowie Komisji wyrażają zgodę na zaproponowany sposób postępowania odnośnie przygotowania propozycji stanowiska Komisji.

Członkowie Komisji nie wnieśli uwag do przedstawionej propozycji.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski zwrócił się z pytaniem, kto może udzielić informacji odnośnie drugiej sprawy poruszonej w skardze a dotyczącej niegospodarność, materiałów pochodzących z rozbiórki ulic oraz sprawy zamykania toalet w Urzędzie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że powinno to być skierowane do Burmistrza i zostanie udzielona odpowiedź z zakresu Referatu Organizacyjnego, Referatu Inwestycji oraz Referatu Gospodarki Komunalnej. W tym momencie nie chciałby osobiście do tego się odnosić. Poinformował, że jeśli chodzi o toalety, to są one czynne, jest zawsze otwarta toaleta dla niepełnosprawnych na dole budynku oraz toaleta na II piętrze, natomiast na I piętrze toaleta jest zamknięta. Dodał, że miasto buduje sanitariat w nowym miejscu, przy cmentarzu a w piśmie jest mowa o tym, że pogarsza się sytuację. Wyjaśnił, że informacji na temat chodników może udzielić Z-ca Burmistrza Pani Szymczuk.

Z-ca Przewodniczącego Komisji podziękował Skarbnikowi Miasta za udział w posiedzeniu. Skarbnik Miasta opuścił on salę obrad. Na posiedzenie poproszono Z-ca Burmistrza Miasta - Walentyne Szymczuk.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski poinformował, że Komisja rozpatruje skargę na niegospodarność Burmistrza przy przebudowie części ul.Wyszyńskiego, ul.Sportowej i ul.Strzelniczej. Jest zarzut, że chodniki, krawężniki oraz inne materiały, które można było odzyskać, Burmistrz wywoził na wysypisko.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że nic nie zostało wywiezione na wysypisko. Na ul.Strzelniczej w tym roku nic nie robiono. Jedynie przez tę ulicę przechodzono z ul.Obozową, ponieważ było tam skrzyżowanie i chodziło o zachowanie ciągu ulicy. Ul.Wyszyńskiego i ul.Studziwodka jest realizowana zgodnie z tym, co zostało zgłoszone do Narodowego Programu Przebudowy Dróg, tj. od ul.Wojska Polskiego aż do Studziwód. Zdejmowano tam chodniki i krawężniki, które były w bardzo złym stanie i wywieziono je na składowisko, ponieważ do niczego się nie nadawały. Nikt nie chciał tego kupić natomiast płytki, które nadawały się do wykorzystania są układane wokół Biblioteki, jest z nich robione całe zagospodarowanie terenu wokół tego obiektu. Część płytek przekazano do Szkoły Podst. Nr 2 i tam zostaną wymienione we własnym zakresie, przekazano też płytki do MOSiR, ponieważ stare płytki między trybunami do niczego już się nie nadawały. Przekazano tam ok. 600-700 płytek. Poza tym wszystkie płytki będące w dobrym stanie, są układane w magazynie na terenie b.POM zaś płytki trochę gorsze, ale jeszcze nie połamane, są sprzedawane osobom, które złożą podanie. Zarządzeniem Burmistrza zostały ustalone ceny i są one sprzedawane. Na pewno takich płytek nie wywożono na wysypisko.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski zwrócił się z prośbą o przedłożenie pisemnej informacji na temat krawężników oraz płytek chodnikowych i to zostanie dołączone do stanowiska Komisji odnośnie rozpatrywanej skargi.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że przedłoży taką informację.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że jest tu zarzut niegospodarności przy budowie ulic, że wszystko z rozbiórki wywozi się na wysypisko i podano z jakich było to ulic.

Członek Komisji-N.Zańska uważa, że należy podać tę informację ogólnie, bez wyszczególnienia z jakich ulic były krawężniki, czy płytki chodnikowe.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że może przeliczyć i podać te ilości płytek chodnikowych.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski uważa, że nie ma takiej potrzeby, a poza tym tego nie da się dokładnie policzyć, ponieważ część płytek popękała przy rozbiórce. W tej pisemnej odpowiedzi powinno znaleźć się to, o czym mówiła Pani Burmistrz, że część płytek nie nadających się do użytku publicznego sprzedano.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że część gruzu została zużyta na rekultywację wysypiska.

Z-ca Przewodniczącego Komisji podziękował Pani Burmistrz za udział w posiedzeniu.

Z-ca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk opuściła salę obrad.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Karbowski poinformował, że Komisja musi dać trochę czasu na udzielenie odpowiedzi. W związku z tym, że trzeba mieć na uwadze terminowość rozpatrzenia skargi, która wpłynęła 19 października br. z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, to następne posiedzenie proponowałby na dzień 9 listopada o godzinie 10.00.

Komisja ustaliła, że następne posiedzenie odbędzie się 9 listopada o godz. 10.00. Ustalono, że nie zachodzi konieczność pisemnego powiadomienia członków Komisji o posiedzeniu Komisji.

Do pkt. 2

Wobec braku innych spraw **Z-ca Przewodniczącego Komisji-L.Karbowski** podziękował zebranych za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:
E.Gawryluk-Malinowska

Podpisy Komisji:

1. Roszczenko Andrzej
2. Karbowski Leszek Mateusz
3. Grzybowski Ignacy
4. Simoniuk Eugeniusz
5. Załuska Nadzieja